



Sygn. akt I UK 407/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 lipca 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Korzeniowski (przewodniczący)

SSN Leszek Bielecki

SSN Krzysztof Staryk (sprawozdawca)

w sprawie z odwołania E. M.
przeciwko Prezesowi Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego
o prawo do renty rolniczej w związku z wypadkiem przy pracy,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 1 lipca 2020 r.,
skargi kasacyjnej ubezpieczonej od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 20 czerwca 2018 r., sygn. akt III AUa (...),

**uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi
Apelacyjnemu w (...) do ponownego rozpoznania i orzeczenia o
kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

W wyroku z dnia 20 czerwca 2018 r., sygn. akt III AUa (...), Sąd Apelacyjny w (...) – w sprawie z odwołania E. M. przeciwko Prezesowi Kasy Rolniczego Ubezpieczania Społecznego (dalej również jako: KRUS) – oddalił apelację ubezpieczonej od wyroku Sądu Okręgowego – Sądu Pracy i Ubezpieczeń

Spółecznych w P. z dnia 18 lipca 2017 r., sygn. akt VI U (...), w którym Sąd Okręgowy oddalił odwołanie ubezpieczonej od decyzji Prezesa Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego Placówka Terenowa w P. z dnia 21 lutego 2017 r., znak GIW (...), w której organ rentowy odmówił E. M. prawa do renty rolniczej wypadkowej wskazując, że komisja lekarska orzeczeniem z 16 lutego 2017 r. nie stwierdziła u ubezpieczonej całkowitej niezdolności do pracy w gospodarstwie rolnym, a zatem brak jest podstaw do przyznania świadczenia.

W sprawie ustalono, że E. M. w dniu 5 marca 2010 r. doznała wypadku przy pracy rolniczej, w wyniku którego doznała złamania kości goleni prawej. Była leczona operacyjnie, bez powikłań. KRUS przyznał jej prawo do renty rolniczej wypadkowej od 1 grudnia 2010 r. do 31 stycznia 2017 r. W dniu 7 grudnia 2016 r. ubezpieczona wystąpiła ponownie o prawo do renty rolniczej z tytułu wypadku przy pracy rolniczej. Lekarz orzecznik orzeczeniem z dnia 3 stycznia 2017 r. nie uznał wnioskodawczyni za całkowicie niezdolną do pracy w rolnictwie. Na skutek sprzeciwu ubezpieczonej komisja lekarska KRUS orzeczeniem z 16 lutego 2017 r. podtrzymała orzeczenie lekarza orzecznika.

Sąd Okręgowy dopuścił dowód z opinii biegłego ortopedy - dr nauk med. R. K. , z której wynika, że aktualnie wnioskodawczyni porusza się samodzielnie, bez użycia laski, z utykaniem na prawą kończynę dolną. Ma zachowaną wydolność poruszania się. U odwołującej występuje też niezwiązany ze złamaniem zespół bólowy kręgosłupa w odcinku szyjnym i lędźwiowym na tle zmian zwyrodnieniowych i dyskopatycznych. Stan narządów ruchu pozwala na wykonywanie prac w gospodarstwie rolnym.

Sąd drugiej instancji, akceptując te ustalenia – wskazał, że podstawą odmowy przyznania ubezpieczonej prawa do świadczenia było niespełnienie przez nią warunku określonego w art. 21 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (Dz.U. z 2016 r., poz. 277 ze zm.) - w postaci trwałej lub okresowej całkowitej niezdolności do pracy w gospodarstwie rolnym.

Według Sądu Apelacyjnego należy zaakceptować opinię biegłego lekarza specjalisty chirurgii urazowo – ortopedycznej i rehabilitacji medycznej dr n. med. R. K.. Biegły zapoznał się bowiem z dokumentacją medyczną, którą szczegółowo opisał w opinii oraz z dokumentacją zawartą w aktach organu rentowego oraz

przeprowadził badanie wnioskodawczynie. Biegły – rozpoznając u wnioskodawczynie stan po operacyjnym leczeniu wieloodłamowego złamania obu kości goleni prawej (marzec 2010 r.), wygojone bez powikłań, płaskostopie, paluchy koślawe oraz przewlekły zespół bólowy kręgosłupa w odcinku szyjnym i lędźwiowym na tle zmian zwyrodnieniowych i dyskopatycznych, bez objawów korzeniowych – stwierdził, że istniejące schorzenia oraz stopień ich nasilenia nie skutkują uznaniem, że E. M. jest osobą całkowicie niezdolną do pracy w gospodarstwie rolnym. Narząd ruchu wnioskodawczynie jest obecnie wydolny statycznie i dynamicznie, a istniejące ograniczenia są niewielkie.

Sąd drugiej instancji uznał, że biegły przejrzyście wyjaśnił sporne zagadnienia i w sposób wyczerpujący wskazał, na czym oparł swoje tezy i co stanowiło ich podstawę. Biegły dysponował niezbędną wiedzą i doświadczeniem zawodowym, a wydana przez niego opinia uwzględnia zarówno badanie przedmiotowe, jak i całość zgromadzonej dokumentacji lekarskiej. Wobec jednoznacznych wniosków opinii, Sąd Okręgowy nie mógł zająć stanowiska odmiennego od oceny stanu zdrowia wnioskodawczynie i jej zdolności do pracy w gospodarstwie rolnym, na podstawie własnej oceny stanu faktycznego, niż wyrażona w opinii biegłego.

Według Sądu Apelacyjnego dokumenty przedstawione przez skarżącą na etapie postępowania apelacyjnego, a pochodzące z okresu od marca 2017 r., pozostają bez wpływu na ocenę stanu jej zdolności do pracy w gospodarstwie rolnym, która dokonywana jest na datę wydania decyzji objętej sporem. W razie pogorszenia jej stanu zdrowia, a w konsekwencji zdolności do pracy w rolnictwie, po dacie wydania tej decyzji, może ona bowiem wystąpić z ponownym wnioskiem o rentę rolniczą.

Sąd drugiej instancji – powołując się na art. 21 ust. 5 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników – stwierdził, że ustawodawca w systemie rolniczym nie wprowadził stopni niezdolności do pracy i nie daje ochrony rentowej w przypadku częściowej niemożności wykonywania pracy w gospodarstwie rolnym, lecz tylko w wypadku stwierdzenia niezdolności całkowitej. Dopiero taki stopień (całkowity) niezdolności do pracy wyznacza granicę w kwalifikacji rzeczywistej sprawności psychofizycznej ubezpieczonego do pracy w gospodarstwie rolnym. Nie

obejmuje natomiast sytuację, gdy rolnik nie utracił w pełni możliwości wykonywania pracy w gospodarstwie rolnym, czyli gdy wystąpiła utrata sprawności do pracy w stopniu mniejszym niż całkowita. Zatem gorszy stan zdrowotny może wprawdzie powodować ograniczenie zdolności do pracy, lecz nie osiągać jeszcze całkowitej niezdolności do pracy w gospodarstwie rolnym. Z zebranego w sprawie materiału dowodowego, w szczególności opinii biegłego ortopedy, wynika, że w wyniku stosowanego leczenia i rehabilitacji, stan narządu ruchu ubezpieczonej uległ poprawie i obecnie jest ona zdolna do pracy w gospodarstwie rolnym. W konsekwencji – wobec braku całkowitej niezdolności wnioskodawczyni do pracy w gospodarstwie rolnym – nie spełnia ona przesłanki z art. 21 ust. 1 pkt 2 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników do przyznania jej prawa do renty rolniczej wypadkowej.

Powyższy wyrok Sądu Apelacyjnego ubezpieczona zaskarżyła skargą kasacyjną. Skargę oparto na obydwu podstawach kasacyjnych (art. 398³ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c.). W ramach podstawy materialnoprawnej (art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c.) zarzucono błędną wykładnię art. 21 ust. 5 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników przez wykładnię pojęcia całkowitej niezdolności do pracy, która wbrew stanowisku Sądu zdaniem skarżącej powinna odnosić się do zdolności do osobistego wykonywania pracy w konkretnym gospodarstwie rolnym; niezdolności, która nie pozwala na wykonywanie prac w szczególności objętych przeważającą produkcją rolną i specyfiką prowadzonego gospodarstwa, a taka sytuacja występuje u wnioskodawczyni.

W ramach podstawy procesowej (art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c.) zarzucono naruszenie art. 278 k.p.c. i art. 286 k.p.c. przez niedopuszczenie dowodu z uzupełniającej opinii wyznaczonego biegłego lub z opinii innego biegłego w szczególności innej specjalności w celu ustalenia rodzaju i zakresu prac objętych niezdolnością do pracy wnioskodawczyni w jej gospodarstwie rolnym w sytuacji, gdy kwestionowała ona opinię powołanego biegłego sądowego, który ustalił częściową niezdolność wnioskodawczyni do pracy.

Skarżąca wniosła o uchylenie w całości zaskarżonego wyroku Sądu drugiej instancji i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną organ rentowy wniósł o oddalenie skargi kasacyjnej oraz o zasądzenie od skarżącej na rzecz organu rentowego kosztów postępowania kasacyjnego, w tym kosztów zastępstwa prawnego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Ustalenia Sądu, iż KRUS przyznał E. M. prawo do renty rolniczej wypadkowej od 1 grudnia 2010 r. do 31 stycznia 2017 r., zostały uzupełnione, po wniesieniu skargi kasacyjnej, informacją KRUS, iż przyznano wnioskodawczyni prawo do renty rolniczej z tytułu całkowitej niezdolności do pracy od dnia 13 września 2019 r. do dnia 30 września 2020 r.

W zaskarżonym wyroku Sąd ustalił, że w przerwie między tymi okresami doszło do poprawy stanu zdrowia wnioskodawczyni i nie była ona wówczas całkowicie niezdolna do pracy w gospodarstwie rolnym. W myśl art. 21 ust. 5 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników - za całkowicie niezdolnego do pracy w gospodarstwie rolnym uważa się ubezpieczonego, który z powodu naruszenia sprawności organizmu utracił zdolność do osobistego wykonywania pracy w gospodarstwie rolnym. W ocenie Sądu Najwyższego kontrowersje dotyczące właściwej subsumcji tego przepisu do sytuacji wnioskodawczyni pogłębia brak w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku odniesienia od konkretnych warunków gospodarstwa rolnego, w którym pracowała ubezpieczona.

Wszystkie zarzuty procesowe skargi kasacyjnej, choć dotyczą różnych przepisów, sprowadzają się faktycznie do kwestionowania stanowiska Sądu drugiej instancji o braku potrzeby prowadzenia uzupełniającego postępowania dowodowego w postaci opinii innych biegłych. W judykaturze panuje zgodne stanowisko, że okoliczność, iż zgodnie z art. 286 k.p.c. sąd może zażądać dodatkowej opinii od tych samych lub innych biegłych, wcale nie oznacza, że w każdym przypadku jest to konieczne. Potrzeba taka może jednak wynikać z okoliczności sprawy i podlega ocenie sądu orzekającego.

Konieczności dopuszczenia dowodu z opinii innego biegłego lekarza skarżąca upatrywała przede wszystkim w tym, że biegły, który sporządził opinię, nie dysponował przed jej wydaniem niezbędnymi informacjami odnośnie do charakteru gospodarstwa rolnego będącego własnością ubezpieczonej i rodzaju prac w nim wykonywanych, z czym wprost wiąże się zarzut naruszenia prawa materialnego, to jest art. 21 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników, przez jego niewłaściwe zastosowanie i nierozpoznanie przesłanki niezdolności ubezpieczonej do pracy przez pryzmat rozmiaru, specyfiki oraz pracy koniecznych w konkretnym gospodarstwie rolnym ubezpieczonej. Od dnia 2 maja 2004 r. art. 21 ust. 1 stanowi, że renta rolnicza z tytułu niezdolności do pracy przysługuje ubezpieczonemu, który łącznie spełnia następujące warunki: podlegał ubezpieczeniu emerytalno-rentowemu przez wymagany okres, o którym mowa w ust. 2, jest trwale lub okresowo całkowicie niezdolny do pracy w gospodarstwie rolnym, a całkowita niezdolność do pracy w gospodarstwie rolnym powstała w okresie podlegania ubezpieczeniu emerytalno-rentowemu lub w okresach, o których mowa w art. 20 ust. 1 pkt 1 i 2 lub nie później niż w ciągu 18 miesięcy od ustania tych okresów. W myśl art. 21 ust. 5 ustawy, za całkowicie niezdolnego do pracy w gospodarstwie rolnym uważa się ubezpieczonego, który z powodu naruszenia sprawności organizmu utracił zdolność do osobistego wykonywania pracy w gospodarstwie rolnym. W orzecznictwie Sądu Najwyższego utrwalony jest pogląd, iż niezdolność do pracy ubezpieczonego rolnika powinna być oceniana z uwzględnieniem możliwości jej wykonywania w konkretnym gospodarstwie rolnym (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 2017 r., III UK 41/16, OSNP 2018 nr 3 poz. 35 i przywołane w nim orzecznictwo).

Oznacza to, że w przypadku dokonywania oceny stanu zdrowia ubezpieczonego rolnika ubiegającego się o rentę rolniczą z tytułu niezdolności do pracy w gospodarstwie rolnym konieczne jest wzięcie pod uwagę wielkości gospodarstwa rolnego i jego położenia, struktury owego gospodarstwa, poziomu zmechanizowania, a także specyfiki prowadzonej w tym gospodarstwie produkcji rolniczej (uprawy, hodowla), która będzie z kolei określać rodzaje czynności niezbędnych do tego, aby to konkretne gospodarstwo rolne mogło być prowadzone,

w tym czynności o charakterze nadzorczym, jeśli w gospodarstwie ze względu na jego wielkość są zatrudniani pracownicy bądź większa liczba członków rodziny.

W uzasadnieniu zaskarżonego wyroku Sąd Apelacyjny nie odniósł opinii biegłego do ustaleń, czy wnioskodawczyni może pracować w konkretnym gospodarstwie rolnym, nie zostało to również zawarte w opinii biegłego lekarza.

Zgodnie z art. 278 § 1 k.p.c., dowód z opinii biegłego jest wymagany w wypadkach wymagających wiadomości specjalnych. Nie budzi wątpliwości, że takich wiadomości wymaga ocena stanu zdrowia ubezpieczonego ubiegającego się o rentę z tytułu niezdolności do pracy pod kątem ewentualnych ograniczeń w możliwości wykonywania pracy. Celowe byłoby ustalenie warunków pracy ubezpieczonego rolnika jeszcze przed sporządzeniem opinii lekarskiej, choćby w postaci pisemnej informacji w tej kwestii sporządzonej przez rolnika.

W obecnym stanie prawnym niezbędne jest również wzięcie pod uwagę faktu, że niezdolność ubezpieczonego do pracy w gospodarstwie rolnym musi mieć charakter całkowity. Stosując do wyjaśnienia tego pojęcia metody wykładni gramatycznej oraz systemowej należy zatem uwzględnić jego różnice w stosunku do pojęcia niezdolności do pracy do używanego w powszechnym systemie ubezpieczeń społecznych (art. 12 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych; jednolity tekst: Dz.U. z 2016 r., poz. 887 ze zm.). W systemie powszechnym niezdolność do pracy dzieli się na całkowitą i częściową, natomiast system ubezpieczenia rolniczego nie zna pojęcia częściowej niezdolności do pracy w gospodarstwie rolnym. Zgodnie z art. 21 ust. 5 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników - za całkowicie niezdolnego do pracy w gospodarstwie rolnym uważa się ubezpieczonego, który z powodu naruszenia sprawności organizmu utracił zdolność do osobistego wykonywania pracy w gospodarstwie rolnym. Relewantne znaczenie ma więc ustalenie warunków pracy w konkretnym gospodarstwie rolnym, należącym do wnioskodawczyni.

Mając na względzie niedostatecznie ustalony stan faktyczny w istotnej dla subsumpcji prawa materialnego kwestii, Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c., a w odniesieniu do kosztów postępowania kasacyjnego na podstawie art. 108 § 2 k.p.c. w związku z art. 398²¹ k.p.c., orzekł jak w sentencji wyroku.

